

Angela Andergranda, Sercem

1.

czas leci tak szybko, połowa w pogoni za kasą
brak przyjaźni brakiem czasu tłumaczą
dla niektórych najcięższa flota to tylko bilon
niektórzy nie odznaczają się ani wolą ani siłą
jedni wolą mieć katar, u innych już nie widać żył
nie jeden czynem lub słowem nóż w serce wbił
ktoś może być twoim ziomkiem, inny robi za guru
jeden będzie dolkiem przypieprzając cię do muru
pamiętaj wielu ludzi nie miało i nie ma skrupułów
tak jak my spróbuj przeżyć to życie bez bólu
choć wiemy dobrze często w kark dyszy nam strach,
przemyśl, który człowiek jest zachodu wart
wszystko co chcesz oceniać mierz obiektywną miarą
nikt nie jest doskonały, nikt nie rodzi się z wiarą
nikt nie będzie doskonały, zawsze możesz w coś uwierzyć
w imię rapu i sumienia, powiedz co na sercu leży

2.

wiem jak jest - chciałbys usłyszeć, że dasz radę
od bliskich kilka słów, że nadzieję w tobie kładzie
miej w życiu własne miejsce, zacznij rozwijać siebie
jeśli twój fart nie śpi i masz szczęście to bierz je
życie to nie bajka, nie głaszcze cie po jajkach
nie każdy ma to szczęście, nie każdy ma tego farta
bo gdy prosisz Boga o prawdziwą miłość bez granic
gdy prosisz o serce, tak byś już nigdy nie mógł ranić
on nie daje tego, chce ci coś pokazać
daje możliwość byś miłością mógł się wykazać
uświadom sobie, żaden z nas nie ma kilku żyć
jedno życie masz, ważniejsze to szczęśliwym być
ich złowrogie spojrzenia, pomyśl, że są ślepi
jak grammatik przed siebie, trzymaj zaciśnięte pięści
słyszając ich śmiech, trzymają wyciągnięte ręce
pierdol ich pozycję, pamiętaj musisz myśleć sercem!